

Ks. Stanisław GRUDZIEN(1.09.1940 r. – 8.09.2019 r.)

### 1. Droga do kapłaństwa

Ks. Stanisław Grudzień urodził się w Niedźwiedziu koło Staszowa jako syn Stanisława i Katarzyny z domu Szczypkowska. Sakrament chrztu św. przyjął 8.09.1940 r. w parafii Niemirów. Sakrament bierzmowania przyjął w parafii w Głubczynie 19.10.1955 r. W jesieni 1948 r. rodzice z dwoma synami i córką przenieśli się na Ziemię Zachodnie i zamieszkali w wiosce Dolnik, pow. Złotów, obejmując gospodarstwo rolne. Szkołę podstawową ukończył w 1955 r. i po rocznej przerwie z powodu choroby matki, rozpoczął naukę w Szkole Zawodowej w Złotowie. Po ukończeniu Szkoły Zawodowej w Złotowie pracował w Zakładach Naprawy Taboru Kolejowego w Pile, celem odbycia stażu pracy. We wrześniu 1960 r. rozpoczął pracę w Zasadniczej Szkole Zawodowej w Pile jako konserwator maszyn. W latach 1961-1963 odbywał służbę wojskową w Jednostce Wojskowej 2377 w Pile na stanowisku starszego pisarza szefa sztabu, od października 1963 r. został zatrudniony jako pracownik cywilny na stanowisku starszego ekonomisty, a od dnia 1.01.1964 r. na stanowisku sekcji zatrudnienia i płac, gdzie pracował do 31.08.1969 r. Od 6.09.1969 r. podjął pracę w wytwórni podkładów strunobetonowych w Mirosławiu Ujskim. W latach 1963-1967 uczył się w Liceum Ogólnokształcącym dla pracujących w Pile. Ponieważ rodzice nie byli w stanie prowadzić gospodarstwa,

Stanisław podjął się zadania wybudowania domu w Pile dla starych rodziców. W 1968 r. przekazali gospodarstwo na Skarb Państwa i zamieszkali w wybudowanym przez syna Stanisława domu w Pile. W drugiej części domu bliźniaczego zamieszkał starszy brat z żoną i trójką dzieci. Chociaż uzyskał świadectwo dojrzałości w 1967 r., to nie mógł spełnić swego pragnienia wstąpienia do Wyższego Seminarium w Paradyżu, gdyż chciał spłacić długi zaciągnięte przy budowie domu i pozostawić w nim rodziców pod opieką brata z zapewnioną rentą na starość. Dlatego zgłosił się do Seminarium dopiero w 1971 r., czyli cztery lata po uzyskaniu świadectwa maturalnego. W Seminarium należał do grona starszych i doświadczonych pracą zawodową kleryków, którzy mieli początkowo problemy z nauką, ale szybko nadrabiali braki wykształcenia humanistycznego. Święcenia kapłańskie otrzymał 8.05.1977 r. w kościele Matki Bożej Różańcowej w Strzelcach Krajeńskich z rąk bpa Wilhelma Pluty

### .2. Posługa duszpasterska w charakterze wikariusza współpracownika

Dekretem z 25.05.1977 r. został skierowany do parafii pw. św. Michała Archanioła w Sławie jako tymczasowy wikariusz współpracownik z obowiązkiem podjęcia pracy 2.06.1977 r. Dekretem z 27.07.1977 r. otrzymał nominację na tymczasowego wikariusza współpracownika w parafii pw. św. Jadwigi w Zielonej Górze z obowiązkiem podjęcia pracy z dniem 3.08.1977 r. Dekretem z 10.08.1977 r. został mianowany wikariuszem współpracownikiem w parafii pw. Najświętszego imienia Maryi w Sulechowie z obowiązkiem podjęcia pracy 20.08.1977 r. Dekretem z 17.08.1978 r. ks. Stanisław został przeniesiony do parafii pw. Matki Bożej Różańcowej w Jasieniu. Po otrzymaniu dekretu ze skierowaniem do pracy w

Jasieniu, ks. Stanisław Grudzień zwrócił się do Biskupa z prośbą i zezwolenie na przeniesienie się do diecezji koszalińsko-kołobrzeskiej listem z 21.08.1978 r. W korespondencji z diecezją koszalińsko-kołobrzeską nie doszło do uzgodnienia zamiany kapłanów. Dlatego ks. S. Grudzień podjął pracę duszpasterską w Jasieniu. Dekretem z 16.06.1979 r. został zwolniony z pracy w diecezji zielonogórsko-gorzowskiej i oddany do dyspozycji bpa diecezji koszalińsko-kołobrzeskiej, który skierował ks. S. Grudnia do parafii pw. św. Maksymiliana Kolbe w Lęborku w charakterze wikariusza współpracownika. Ponieważ nie podjął pracy w diecezji koszalińsko-kołobrzeskiej, został mianowany wikariuszem współpracownikiem w parafii pw. św. Marcina w Świdnicy dekretem z 1.08.1979 r. Pracował w tej parafii przez cztery lata. Bp W. Pluta uznał, że jest przygotowany do tego, by można go mianować samodzielnym duszpasterzem. Dlatego dekretem z 27.06.1983 r. został mianowany tymczasowym zarządcą parafii pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Sokolej Dąbrowie, a dekretem z 12.08.1983 r. został mianowany wikariuszem współpracownikiem parafii Bledzew, celem obsługi duszpasterskiej dwóch kościołów filialnych Chyciny i Goruńska, przydzielonych do obsługi do Sokolej Dąbrowy, ale będących nadal kanonicznie należącymi do parafii Bledzew. Ponieważ władze nie wyrażały sprzeciwu co do nominacji ks. S. Grudnia, dlatego dekretem z 22.09.1983 r. został mianowany administratorem tejże parafii. Po trzech latach pracy w Sokolej Dąbrowie listem z 24.05.1986 r. prosił o przeniesienie z powodu choroby i trudnych warunków pracy duszpasterskiej. Ponieważ prośba nie mogła być spełniona po myśli ks. S. Grudnia, pismem z 14.05.1987 r. ponowił prośbę o zmianę parafii i po propozycji kolejnych parafii przyjął propozycję na administratora parafii pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa w Trzebiczu i dekretem z 3.08.1988 r. otrzymał nominację na administratora wspomnianej parafii z obowiązkiem podjęcia pracy z dniem 25.08.1988 r. Listem z 27.06.1992 r. prosił o zmianę parafii i przydzielenie do parafii z jednym kościołem. Ponieważ ponawiane prośby w roku 1993 i 1994 r. nie zostały uwzględnione, ks. S. Grudzień zwrócił się do biskupa koszalińsko-kołobrzeskiej o przyjęcie go do pracy duszpasterskiej. Otrzymał zezwolenie bpa zielonogórsko-gorzowskiego pismem z 24.09.1994 r., a dekretem bpa diecezji koszalińsko-kołobrzeskiej Czesława Domina z 22.09.1994 r. został mianowany proboszczem parafii pw. Zwiastowania Najświętszej Maryi Panny w Łącku, dekanat Darłowo. Po dwóch latach ks. S. Grudzień napisał obszerny list z prośbą o powrót do pracy w diecezji i to w Trzebiczu, chociaż przez ponad dwa lata prosił biskupa zielonogórsko-gorzowskiego o przeniesienie z tejże parafii. Po rozmowach z biskupem koszalińsko-kołobrzeskim został zwolniony z funkcji proboszcza w Łącku z dniem 19.08.1996 r., natomiast biskup zielonogórsko-gorzowski mianował go proboszczem parafii pw. św. Józefa w Lubnie dekretem z 2.08.1996 r. Pismem z 30.12.1996 r. ponownie prosił o przeniesienie go do Trzebicza, na które otrzymał zdecydowaną odpowiedź, że przeniesienie do Trzebicza jest nieaktualne. Z każdym rokiem narastały konflikty z parafianami z parafii w Lubnie i niewiele pomogła rozmowa proboszcza z delegacją parafian w obecności ks. dziekana. Do biskupa dotarł list wiernych z Lubna 16.01.2002 r., w którym podano wiele zachowań ks. S. Grudnia niezgodnych z postawą i funkcją kapłana wobec wiernych. Biskup po rozmowie z ks. S.

Grudniem, podjął decyzję o zmianie parafii. Dekretem z 15.07.2002 r. został mianowany proboszczem parafii pw. św. Jana Nepomucena w Wilkowie Głogowskim. Okazało się, że pogarszający się stan zdrowia uniemożliwił prowadzenia normalnej pracy duszpasterskiej. Dlatego pismem z 18.08.2003 r., ze względu na stan zdrowia, został zwolniony z pracy duszpasterskiej i otrzymał roczny urlop zdrowotny. Na ten czas przeniósł się do siostry do Piły, a potem do Złotowa. Ponieważ po roku czasu nie zgłosił się do pracy, a po trzech latach prosił o pomoc materialną, wtedy podjęto decyzję, co do stałej pomocy ks. S. Grudniowi w jego trudnej sytuacji materialnej i na stałe został przeniesiony na emeryturę. Kapłan o sprawnościach praktycznych, bardzo gorliwy, pracowity, z wieloma inicjatywami remontowymi i budowlanymi. Z biegiem czasu, pogarszający się stan zdrowia i związany z tym stan nadpobudliwości nerwowej wyciskały piętno na relacjach z wiernymi, zwłaszcza względem dzieci i młodych. Duży wpływ na postawę wobec wiernych wywarła formacja wojskowa i praca w urzędach wojskowych, która jest nie do pogodzenia z posługą duszpasterską w parafii. Kapłan jako wikariusz, proboszcz ma reprezentować miłość Boga Ojca objawioną w Jezusie Chrystusie. W pierwszych latach, nawet przez blisko 20 lat udawało się ks. S. Grudniowi pokonywać postawy konfliktowe wobec wiernych. W ostatnich latach pracy duszpasterskiej, nie bez wpływu wielu chorób i dolegliwości, zabrakło sił duchowych do pokonywania konfliktowych sytuacji z wiernymi. W okresie emerytury prowadził życie pustelnika. Nie kontaktował się z parafią ani z miejscowymi mieszkańcami. Od czasu do czasu odwiedzali go księża koledzy seminaryjni. W ostatnim okresie duchową opiekę nad ks. S. Grudniem roztoczył emerytowany kapłan diecezji zielonogórsko-gorzowskiej, a mieszkający w pobliżu Złotowa, ks. kan. Jan Guss. Ks. Stanisław Grudzień zmarł w godzinach wieczornych 8.09.2019 r. w Złotowie – w święto Narodzenia Matki Bożej. Msza św. pogrzebowa pod przewodnictwem bpa P. Sochy została odprawiona w piątek 13.09.2019 r. o godz. 12.00 w kościele pw. Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Złotowie. W koncelebrze uczestniczyli księża koledzy kursowi i księża pracujący w Złotowie. We Mszy św. uczestniczyła najbliższa rodzina. Po zakończeniu Mszy św. trumna z ciałem została przewieziona na cmentarz komunalny w Pile, gdzie nastąpiły dalsze obrzędy po-rzebowe.

Jezu! Otocz swoim nieskończonym miłosierdziem ks. Stanisława i przyjmij go do chwały wiecznej. A Ty, Niepokalana Matko, otaczaj płaszczem macierzyńskiej opieki oddanego Tobie kapłana.

Bp P. Socha